

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Leszno — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Włp.)
ul. Wolności nr 21

Nr. 186

Leszno, wtorek, dnia 15-go sierpnia 1939 r.

Rok XX

W rocznicę „Cudu nad Wisłą“

Rozkaływał się dzisiaj radośnie, sprawie Bożej i Ojczyźnie dobrze zasłużony, potężny Zygmunt-Dzwon i obwieścił z góry Kraka, Polsce całej dzień 5 sierpnia, uroczystość Wniebowzięcia N. Marii Panny, — 19-tą wiekopomną rocznicę „Cudu nad Wisłą“. Zawtórował mu majestatycznie i nie mniej



Ks. Ignacy Skorupka

potężnie na górze Lecha w Gnieźnie, stary Wojciech-Dzwon. Popłynęły jasne, srebrne dźwięki maryjne z Jasnej Góry poprzez wzgórza i doliny falistej naszej ziemi. Podchwytyły je różne pomniejsze spiszowe dzwony naszych cudownych miejsc maryjnych, za nimi odezwały się inne pomniejsze tak liczne na polskiej ziemi i wzbili się w niebo od Karpat po sine fale Bałtyku, jeden, potężny, radosny, dziękczynny, spiszowy hymn, na cześć Tej, która jest Królową Korony Polski.

I słusznie. Dziwnie bowiem zrosły się dzieje Polski z świętym imieniem Marii! W ciągłych walkach o całość granic było ono hasłem, zawołaniem i barwą rycerstwa. Jej prastary hymn „Bogu Rodzica Dziewica“ był naszym pierwszym hymnem państwowym. Z tą pieśnią na ustach przodkowie nasi li w bój i zwyciężali. Grunwald, Kirchholm, Jasna Góra, Chocim, Wiedeń, to dowody opieki Marii nad nami. W czasach spokojniejszych chodziła Maria po rozłogach dalekich, zapuszczonych nieraz bardzo, dzikich nawet dusz — i siała miłosną dłoń matczyną, ziarno obyczaju rodzinnego, społecznego i publicznego. Kruszyły te święte ręce i urabiały twarde serca, naginając je pod słodkie jarzmo Chrystusowe.

Gdy przyszły kłakole i chwasty nowinek sekciarskich, buntów religijnych, Maria otaczała swym płaszczem ukochany naród i sprowadzała go z marnoczków na bity gościniec św. katolickiej wiary.

Nie dziw więc, że naród oddał Marii to, co mu było najmiłszym, władanie nad sobą, modląc się do Niej, jako do Królowej Korony Polski.

Pokazała można nasza Pani, jak tyle razy w naszych dziejach, także 19 lat temu swoją moc i potęgę. Zagrożone było wtedy serce Ojczyzny, stolica Polski. Już zdawało się, że gwiazda bolszewicka, strąciwszy Krzyż Chrystusowy, zawładnie nad Królestwem Marii.

Zerwał się jednak naród — prawda ułomny w tylu wypadkach — ale wielki duchem, wiedziony symbolem bohaterstwa ks. Skorupki i nieugiętością dowództwa, z imieniem Marii na ustach

Groźne memento dla Węgier

Wydaje się, że sprawa wejścia przedstawicieli hitlerowców do rządu węgierskiego będzie znowu postawiona. Gdy-

by to zostało zrealizowane, sytuacja przypominałaby wejście narodowych socjalistów do rządu wiedeńskiego

Nie wolno pisać o żądaniach Rzeszy

dymisji Teleky'ego

Budapeszt. Korespondenci prasy zagranicznych w Budapeszcie zostali wezwani do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie im oświadczone, że za każdą wzmiankę o pogłoskach, jakoby rząd Rzeszy zażądał ustąpienia

premiera Teleky'ego, grozi im wydalenie z granic Węgier w ciągu 24 godzin.

Urzędnik, który korespondentów przyjął oświadczył, że zarządzenie to wydał premier Teleki oświadczył.

przed Anshlussem. Opór rządu węgierskiego, szczerze przywiązanego do niepodległości swego kraju, mógłby być przez zwyciężony jedynie w takim wypadku, gdyby Węgry w zamian za swą nową orientację polityczną znalazły poparcie państw ości w swych żądaniach rewizjonistycznych. W ten sposób hasło Mussoliniego „sprawiedliwość dla Węgier“ byłoby zrealizowane, a zamiary niemieckie kontrolowania Węgier byłyby również spełnione.

Pół miliona żołnierzy powołała I broń

Jugosławia

London. Korespondent „Daily Express“ donosi z Belgradu, że władze wojskowe powołały do szeregów pół miliona rezerwistów, którzy wezmą u-

dział w tegorocznych manowrach, rozpoczynających się z końca bież. miesiąca na granicy Austrii i Węgier.

Stany Zjednoczone masowo eksportują materiały wojenne do Francji

Waszyngton. Z ogłoszonej statystyki wynika, że w miesiącu lipcu br. depart. stanu udzielił licencji na eksport broni i materiału wojennego w wysokości 40 milionów dolarów, z czego na Francję przypada blisko 35 milionów i to wyłącznie niemal na samoloty i części zapasowe. Jest to rekordowa kwota eksportowa, zanotowana kiedykolwiek w czasach pokoju. Ogółem w okresie 7 miesięcy bieżącego roku Stany Zjednoczone udzieliły li-

centy wywozowych na kwotę 112 milionów dolarów.

Gdy zajdzie niebezpieczeństwo konfliktu

prezydent Roosevelt zwoła kongres

Waszyngton. Prezydent Roosevelt oświadczył wczoraj przedstawicielom prasy, że na wypadek zaostrożenia się sytuacji w Europie lub na Dale-

kim Wschodzie, względnie na wypadek gdyby groził wybuch wojny, natychmiast zostanie zwołany kongres, celem poddania rewizji ustawy o neutralności. Obecnie niema podstaw do zwołania kongresu.

Czesi w protektoracie niszczą

wojskowe linie telefoniczne

Mor. Ostrawa. Prasa ostrawska publikuje grubymi czcionkami ponownie ostrzeżenie władz niemieckich w sprawie ciągłego przecinania i niszczenia drutów telefonicznych, służących celom wojskowym lub założonych ostatnio przez władze wojskowe. Niszczenie drutów telefonicznych przybrało

w ostatnich dniach w powiatach Morawska Ostrawa, Frydek-Mistek tak nasile, że obecnie niemiecki nadradca tych powiatów grozi za niszczenie i przecinanie niemieckich linii telefonicznych w okupowanych powiatach karą śmierci!

Olbrzymie zbrojenia Ameryki i Australii

Waszyngton. Prasa zaznacza, że od czasów wojny światowej nie wydawały Stany Zjednoczone tak ogromnych sum na zbrojenia jak obecnie. W bieżącym tygodniu departament

wojny, zamówił 2.000 samolotów za sumę 160 milionów dolarów. W najbliższych tygodniach spodziewane jest zamówienie na armaty, czołgi i inną broń za sumę 140 milionów dolarów.

Prof. Sienkiewicz wydany

Berlin. Dziś otrzymał nakaz opuszczenia Niemiec znany pianista polski Aleksander Sienkiewicz, prof. konservatorium w Berlinie. Powodu wydalenia nie podano.

Zarządzenie to jest jednym z rosnącego nieustannie szeregu wydań obywateli polskich z terenu Rzeszy. W ciągu ostatnich 4 dni stanowi to szósty wypadek wydalenia na terenie samego Berlina.

Na głębokości 106 metrów

Rzym. Włoska łódź podwodna „Faa di Bruno“ odbyła w sobotę ćwiczenia próbne, podczas których zdołała osiągnąć głębokość 106 m.

i w sercu, rozgromił obcą nawałę.

W sam dzień Wniebowzięcia Matki Boskiej, zabłyśły pierwsze promienie słońca zwycięstwa nad ziemią polską, a razem z nimi rozkołysały się dzwony i ogłosiły pierwszą pieśń zwycięstwa Marii w odrodzonej Polsce.

Młode pokolenie oraz wszystko co w narodzie polskim zdrowe, staje wyraźnie, wybitnie pod sztandarem Jezusa i Marii. Życie religijne pogłębia się z roku na rok. Rozumie bowiem naród, że nie starczy kochać Marii słowami, ale że potrzeba czynów wiary.

I wkrótce Polska staje się bastionem

chrześcijaństwa. Od wschodu morze komunizmu — od zachodu drapieżna hydra, wieczne głodnego, nieopogańskiego germanizmu. Jeśli kiedy, to dzisiaj polska racja stanu wymaga od nas przywiązania do Marii, naszej królowej i hetmanki. Dzisiaj już nie „Przedmurem chrześcijaństwa jesteśmy“ — ale jego bastionem. Każda kropla krwi wylana w obronie Ojczyzny, Polski, to krew bohaterów, męczenników, wylana za wiarę. Dzisiaj walka z wiecznie wyciągającą macki po cudze, germańską hydrą, każdą piędź ziemi, każdy kamień przygraniczny, o każde miasto,

to walka za wiarę, za kościół, to walka w obronie Królestwa Marii. Dzisiaj „silni, zwarci i gotowi“, czekamy o Mario, zgromadzeni pod Twym hetmańskim sztandarem, świadomi swego posłannictwa, swej roli, gotowi „odeprzeć wszystkimi środkami, każdą próbę bezpośredniego czy pośredniego uszkodzenia i naruszenia interesu, praw i godności naszego państwa“ (Marsz. Smigły-Rydz). O Mario, Królowo i Hetmanko nasza w obronie całości granic naszej Ojczyzny prowadź! Do zwycięstwa nas wiedź!

KS. ZYDOR.

Przekazanie Domu Ewangelickiego Powstańcom Wielkopolskim

Poznań. W czwartek wieczorem rozpoczęło się posiedzenie zarządu głównego Związku Powstańców Wielkopolskich, na które przybył wojewoda Bocheński. Obradom przewodniczył prezes Związku mjr. rez. Orłowski. Głównym tematem obrad była sprawa ostatecznego oddania Domu ewangelickiego powstańcom wielkopolskim. Premier gen. Sławoj-Składkowski przychylił się do prośby powstańców i dom ten, znajdujący się przy Al. Marsz. Piłsudskiego oddał powstańcom.

Uroczystość przekazania gmachu nastąpi jesienią br. Kierownikiem Domu

został kpt. rez. Janowski. W najbliższych dniach dom będzie odpowiednio przebudowany. — W gmachu tym

znajdzie się hotel dla przyjezdnych powstańców, biura związku, redakcja „Gazety Powstańczej” itd.

Ważna audiencja u Ojca św.

nuncjusza apostolskiego w Berlinie

Rzym. Ojciec św. przyjął dn. 12 bm. na audiencji w Castel Gandolfo nuncjusza apostolskiego w Berlinie, Orsenigo. Rozmowa trwała godzinę.

Zarówno w kołach Watykanu, jak

i w kołach politycznych przywiązują do audiencji tej duże znaczenie i wiążą ją z ogólnym napięciem międzynarodowym.

—o—

Za ukrywanie bilonu do Berezcy

Warszawa. W różnych stronach kraju stwierdzono ostatnio planową akcję, mającą na celu próbę podważenia zaufania do waluty i wyrażającą się w namawianiu do przechowywania bilonu.

W związku z tym władze administra-

cyjne rozpoczęły energiczną działalność, w wyniku której zatrzymano kilkanaście osób i odstawiono je do miejsc odosobnienia w Berezce Kartuskiej.

Szczegółowe nasilenie tej akcji dało się zauważyć w Wielkopolsce, gdzie ostatnio brak bilonu był dość dotkliwy.

Zniesienie święta

Wniebowzięcia Najśw. Marii P.

Wiedeń. Władze partyjne nie uznały święta Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny jako dzień świąteczny, wobec czego 15 bm. będzie zwykłym dniem roboczym w Austrii.

Zerwanie rokowań

litewsko-niemieckich

Kowno. Agencja Litauen Dienst donosi, że prowadzone ostatnio w Berlinie litewsko-niemieckie rokowania w sprawie strefy wolnościowej w porcie kłajpedzkim, zostały odroczone na nieokreślony przeciąg czasu. Powodem odroczenia jest niemożność dojścia do porozumienia w sprawie obopólnej pomocy prawnej w zagadnieniach, związanych ze strefą. Litewska delegacja do rokowań wróciła już do Kowna.

Ambasador Moltke

ma pójść do Paryża

Warszawa. — Ambasador Rzeszy Niemieckiej w Warszawie von Moltke ma być mianowany ambasadorem Rzeszy w Paryżu.

Narady na Zamku

Warszawa. Dn. 11 bm. w godzinach popołudniowych P. Prezydent R. P. przyjął w obecności Pana Marszałka Polski Edw. Smigłego-Rydzę p. Prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego, p. wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego i p. min. spr. zagran. płk. J. Becka, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Odkrycie czeskiego spisku wojskowego

Praga. W Joseflowie zostali aresztowani czterej oficerowie czescy, między nimi dwaj oficerowie generalnego sztabu. Zostali wywiezieni w niewiadomym kierunku. Naziści twierdzą, że wpadli na ślad spisku wojskowego, do dalszych aresztowań na razie nie doszło.

Myśli o konferencji

międzynarodowej

London. Korespondent dyplomatyczny „Financial Times” donosi, że Mussolini użyje swego wpływu na Hitlera, by go powstrzymał od gwałtownej akcji i doradzi mu zwołanie konferencji, która miałaby na celu: 1) poprawienie stosunków między Anglią i Francją a Niemcami i Włochami; 2) jeszcze szersze zamiary.

Korespondent pisma twierdzi, że próba taka „leży” w dziedzinie możliwości.

Zawieszenie działalności

niemieckich towarzystw bibliotecznych

Wolsztyn. Starosta wolsztyński za rządzeniami z dn. 11 sierpnia br. zawiesił działalność dwóch oddziałów Niemieckiego Stowarzyszenia Bibliotecz-

nego (Deutsche Büchereiverein) w Rakoniewicach i w Borui Starej, gdyż stowarzyszenie uprawiało działalność sprzeczną z obowiązującym statutem

Nota Polski do Anglii

London. Ambasador Polski, Raczyński, odbył rozmowę z podsekretarzem stanu w Foreign Office, Cadoganem. Tematem rozmowy była, jak się zdaje, kontrpropozycja polska na notę angielską w sprawie sojuszu między

obu państwami.

Ambasador Raczyński wręczył w angielskim ministerstwie spraw zagranicznych polską odpowiedź na notę, jaką niedawno Anglia wysłała do Warszawy.

Ograniczyli mały ruch graniczny z Litwą

Kowno. Władze niemieckie wprowadziły ograniczenia w małym ruchu granicznym z Litwą. Chodzi mianowicie o to, że obecnie pozwala się za-

bierać z Rzeszy do Litwy jedynie 3 marki. Dotychczas wolno było zabierać 10 marek.

—o—

Zwiedzajcie

Zwierzyniec Leszczyński

J. I. KRASZEWSKI

BRÜHL

powieść historyczna — z I-szej
połowy 18 wieku

49

[Ciąg dalszy].

Faustyna odwróciła się do Watzdorfa:

— Biorę was za sedziego — krzyczała — chce mnie uczynić malowaną lalką, chce, abym się kłaniała wszystkim, abym nie miała woli. Jutro mi tego protegowani teatr do góry nogami obrócą. Nie! musi iść precz, pójdzie precz!

— Za co? za co? — cicho i wysuwając z kornijera głowę jak zółw ze skorupy szepnął Guarini — dlatego, że piękny młodzian nie pali ofiar przed tobą? że mu niebieskie oczy Francuzki wdzięczniej świecą niż twoje?

Watzdorf, jakkolwiek zmartwiony tą pocieszającą kłótnią, codziennie się odnawiającą pomiędzy aktorką a księciem, pobudzony był do śmiechu.

— Ja państwa pogodzę! — zawołał — czekajcie!

Zwrócono nań oczy, gdyż zgoda by-

ła bardzo pożądana.

— Niech winowajca idzie precz — rzekł Watzdorf — a na jego miejsce, skoro aktora dobrego potrzeba, weźcie jednego z ministrów. Niema lepszych nad nich! a że Faustyna z ministrem nie zechce się kłócić, będzie zgoda.

Guarini pokiwał głową. Faustyna umilkła, jakby zrozpaczona, i poszła się rzucić na sofę. Jezuita wziął pod rękę szambelana i odprowadził go do okna.

— Carissimo — rzekł łagodnie — jeszcze do kanikuly daleko, a wy coś zdajecie się jakby rażeni od upału.

— Nie jeszcze się nie wściekłem — rzekł Watzdorf — nie zaręczam jednak, czy do tego nie przyjdzie.

— E! cóż ci jest? spowiadaj się.

— Chyba kolana Faustyny za konfesyjonał będą służyły...

— Poganin jakiś! — zaśmiał się Jezuita — co ci jest, pytam.

— Ale nie mi, mój Ojczy, świat mi się wydaje głupim i po wszystkim.

— Żal m. waćpana — dodał O. Guarini.

— Żebyś Ojczy, wiedział, jak mnie żal was wszystkich — westchnął Watzdorf — ale któż tu nas rozsądzi, przy kim prawda i czyj żal lepszy?

— Dajmyż sobie pokój — odezwał się Jezuita, pochwylił za kapelusz, ukłonił się i poszedł z raportem do królewicza.

Była to ta godzina miłego spoczyn-

ku, którego Fryderyk używał z rozkoszą po całodziennym próżnowaniu: godzina jego fajki, szlafroka, Froscha i Storch, Sułkowskiego, Brühla i O. Guariniego, gdyż oprócz nich nikt do niego wówczas przystępu nie miał.

Guarini wchodził, gdy mu się podobalo. Nie było też mniej zawadnego, a miłszego towarzysza. Król lubił się śmiać — śmieszył go; chciał milczeć — odpowiadał wesoło, a nigdy w niczym się nie sprzeciwiał.

W pokoju kurfirsta nie było nikogo oprócz Brühla.

Stał naprzeciw krzesła pańskiego w postawie, przymilenia pełnej, i cicho coś szeptał. Królewicz słuchał pilnie i głową znacząco potrząsał.

— Słyszycie, mój Ojczy, co mówi? rzekł do wchodzącego Jezuitę.

Ten zbliżył się.

— Mów dalej — odezwał się Fryderyk.

Brühl posłuszny począł, mierząc znaczącym wzrokiem O. Guariniego.

— Umysł niespokojny, szyderski i od niejakiego czasu z niewiadomych powodów stał się tak ostrym i nieznośnym...

— O! o! — szepnął królewicz — to źle...

— O kim mowa? — cicho spytał Jezuita.

— Ośmieliłem się zwrócić uwagę Najjaśniejszego Pana na szambelana Watzdorfa.

Guariniemu na myśl przyszło spot-

kanie z nim przed chwilą.

— W istocie — rzekł — i ja go znajduję w uspokojeniu szczególnym.

— Tem gorzej — dodał Brühl, że to jest na dworze choroba zaraźliwa i czepliwa się drugich...

Królewicz westchnął. Widocznie już go to nudziło. Nie odpowiedział nic.

— Gdzie ten błazen Frosch? — zawołał nagle — pewnie już śpi gdzieś w kącie!

Jezuita pośpieszył do drzwi i skinął. Frosch i Storch poczęli, wyprzedzając się, biec do królewskiego pokoju i wpadli tak, że Storch się wywrócił, a Frosch siadł mu zaraz na grzbiecie. Królewicz począł się śmiać serdecznie, biorąc za boki.

Rozstąpili się widzowie.

Storch, upokorzony, natychmiast szukał pomsty nad nieprzyjacielem, podniósł się, sądząc, że nagłym poruszeniem wywróci go, ale ostrożny malec zsunął się po nim i drapnął do kąta, chowając za krzesła.

Fryderyk śmiał się, zapomniawszy już o wszystkim, co dnia tego słyszał. Nie wiem, jakby to długo było trwało, gdyby O. Guarini nie szepnął na ucho Najj. Panu, że godzina wieczornej nabożeństwa nadeszła, i wprost od pajaców swych nagle spoważniały wielce królewicz udał się wraz z Jezuitą do zamkowej kaplicy, gdzie nań już żona czekała. (Koniec tomu I-go).

Idea żołnierstwa

„Trzeba, aby każde polskie dziecko, ucząc się pierwszych słów paterka, równocześnie uczyło się kochać ideę żołnierstwa... Bo „Rzeczpospolita nasza jest otworzysta“, jak to powiedział jeden z kanclerzy polskich w XVII wieku — i cóż postawimy dla obrony jej otwartych granic, jeśli nie piersi żołnierskie...”

Edward Smigły-Rydz: Z mowy wygłoszonej 6 sierpnia 1935 na Sowińcu.

Święto Żołnierza, które dziś obchodzimy, zrodziło się z najgłębszych uczuć całego narodu do własnego wojska, powstało z woli społeczeństwa polskiego, które w tej dacie upatrzyło widoczny, znak największego polskiego zwycięstwa.

Święto Żołnierza sprzegliśmy z datą o przełomowym i dla Polski i dla Europy znaczeniu: z „osiemnastą decydującą bitwą w dziejach świata“ — jak nasze sierpniowe zwycięstwo roku 1920 określił Edgar Vincent wiehrabia d'Abnerton, ambasador J. K. M. Króla Wielkiej Brytanii w Berlinie, wysłany 25 lipca 1920 r. w misji nadzwyczajnej do Polski i do 25 sierpnia świadek epokowych wypadków, zasłyszany na ziemiach polskich.

— „W roku 1920 — rozpoczyna d'Abnerton swój w r. 1931 wydany w formie książkowej pamiętnik — stoczona i wygrana została bitwa równie doniosłości dla całego świata, a nie mniej decydująca od Sedanu i Marny, przez swoje znaczenie dla kultury, wiedzy, religii i politycznego rozwoju ludzkości... „Gdyby wojska sowieckie przełamały opór armii polskiej i zdobyły Warszawę, wówczas bolszewizm ogarnąłby Europę środkową, a być może przeniknąłby i cały kontynent“... „Rząd moskiewski, skupiając swe siły do walki z Polską, miał cele o wiele rozleglejsze i dalej idące, jak samo zwycięstwo Warszawy. Jego ambicja rozciągała się na kraje, leżące na zachód od Wisły i sięgała daleko poza granice Polski“.

Tak w oczach angielskiego obserwatora przedstawia się znaczenie sierpniowych dni, decyzji Naczelnego Dowództwa i wykonania jej przez polskiego żołnierza.

Polska zahamowała napór się od Wschodu i Polska stała się — jak tylekroć w ubiegłych stuleciach — przedmurzem, o które rozbiły się zakusy o tak zasadniczym i przełomowym (by powtórzyć słowa d'Abnerton) „znaczeniu dla kultury, wiedzy, religii i politycznego rozwoju ludzkości“.

Upłynęły od tego epokowego czynu niemal dwa dziesięciolecia.

I znów mamy przed sobą przedpole niemieckich gigantycznych zmagani, znów stanowią przedmurze... Znów oczy całego świata zwrócone są w stronę Polski. Znów rozgrywamy „decydującą bitwę w dziejach świata“, bitwę o nie mniejszym jak w r. 1920 — „znaczeniu dla kultury, wiedzy, religii i politycznego rozwoju ludzkości“.

Inny to dziś typ wojny, ale jednak jej cel. Inny typ, bo określony mianem „białej wojny“, „wojny nerwów“ — ale cel jednak. Cel, który wyraził 6-go sierpnia w Krakowie Marszałek Smigły-Rydz, gdy stwierdził, że „nie żyjemy w stosunku do nikogo agresywnych zamiarów“, ale „przeciwstawimy się wszystkim środkami bez reszty każdej próbie bezpośredniego lub pośredniego naruszenia interesów, praw i godności naszego państwa“. Cel, który ma wszystkich przekonać, iż nie uznajemy i nigdy nie uznamy takiej definicji pokoju, która „dla jednych oznacza brać, a dla drugich dawać“.

O zwycięstwo tej zasady zmagamy się dziś w obliczu całego świata. Dla ukoronowania zwycięstwa tej idei

wzmacniamy i łączymy nasze siły. Dla takiego zwycięstwa — jak to przykazał Kazimierz Sosnkowski starym żołnierzom — „jednoczą się oni w zwartej kolumnie i maszerują tuż obok młodych“. Dla takiego zwycięstwa wzbiera w narodzie ta sama postawa duchowa, która znamionowała i żołnierzy pod Łowczówkiem i gdy wykonywali słynny manewr znad Wieprza — postawa duchowa, będąca — jak to ostatnio przyświadczył gen. Sosnkowski — „przepięknym przykładem najwyższych cnót zbiorowych: ideowości

i szlachetnej bezinteresowności, zjednoczenia braterskiego i zaufania wzajemnego, dumy żołnierskiej i niezależności moralnej, pogardy dla wszelkich innych rekompensat poza poczuciem spełnionego obowiązku, pochwalać Wodza, dobrą pamięcią Ojczyzny“.

W sierpniu 1920 wygramy „osiemnastą decydującą bitwę w dziejach świata“.

Wygramy teraz dziewiętnastą! — Wygramy ją jako przedmurze „kultury, wiedzy, religii i politycznego rozwoju ludzkości“.

M. G.

Zakaz emigracji lekarzy z Czech

Katowice. Z Pragi donoszą: Gestapo wydała zakaz wyemigrowania z „Protektoratu“ lekarzy-żydów w wieku do 45 lat. Jak słysząc ma też być zakazana emigracja chemików żydowskich. 40. certyfikatów emigracyjnych do Palestyny, które już rozdano między lekarzy żydowskich, musiano wycofać i rozdać między innych żydów.

W Pradze zostały już uruchomione wszystkie oddziały urzędu emigracyjnego gminy żydowskiej. Specjalny sztab, złożony z 80 urzędników, zajęty

jest przy wyjaśnianiu kandydatom do emigracji, jak mają wypełniać serię bardzo skomplikowanych kwestionariuszy, zawierających przeszło 500 pytań. Dotyczą one wszelkich drobiazgów personalnych, stosunków partyjnych, sympatyj politycznych, spraw majątkowych itd. ciekawej, że każdy kandydat winien też wypełnić bardzo wyczerpujące kilka rubryk, w których ma powołać się na dowody, że jest on naprawdę pełnym żydem“.

—o—

Niemcy porwali robotnika z Eupen i uprowadzili do Rzeszy

Paryż. Z Eupen donoszą, że rolnik belgijski, zamieszkały na pograniczu belgijsko-niemieckim w Raefenlezu podaje następujące szczegóły w sprawie porwania do Niemiec obywatela niemieckiego Józefa Flema. Flem był uciekinierem z armii niemieckiej, zatrudniony jako robotnik rolny. Podczas robót w polu, przylegającym do gra-

nicy belgijsko-niemieckiej, do Flema podszedł w czwartek nieznany mężczyzna w cywilnym ubraniu i nawiązał z nim rozmowę. W pewnej chwili z pobliskiego lasu wyskoczyło 6-ciu mężczyzn, którzy schwycili Flema i uprowadzili w głąb terytorium niemieckiego. Od tej chwili brak wszelkich wiadomości o porwanym.

—o—

Nowiny Sportowe

Finały o wejście do Ligi rozpoczęte

W niedzielę rozpoczęły się pierwsze mecze finałowe o wejście do Ligi. W Świętochłowicach spotkały się drużyny Śląska i WKS Smigłego. Zwycięstwo odniosła drużyna Śląska w stosunku 2:1 (1:0).

W drugim meczu o wejście do Ligi, który się odbył w Poznaniu, drohobycki Junak odniósł sukces, uzyskując wynik remisowy na obcym terenie 1:1. Do pauzy wynik był 1:0 na korzyść Junaka.

Inne wyniki piłkarskie:

Hungaria — Polonia 3:0

Hungaria — Polonia 4:1 (3:1)

Pogoń (Lw.) — Bratysława 3:2 (2:2)

Unia (Kościół) — Sokół 1:0.

Drugi półfinał o puchar Prezydenta

R. P. odbędzie się we wtorek, 15 bm. na boisku Ruchu w Chorzowie pomiędzy reprezentacjami Śląska i Poznania. Zwycięzca walczyć będzie w finale z reprezentacją Stanisławowa.

Pływanie

Długodystansowe mistrzostwo Polski odbyło się w Gdyni przy żywym zainteresowaniu publiczności. Startowało 13 zawodników, z których zwyciężył Zubowicz (Legia Warsz.), przeplawiając dystans 5 km. w czasie 1 godz. 31:22,6, lepszym od dotychczasowego rekordu Jedryśka. Na dziewiątym miejscu znalazła się pierwsza kobieta, Mirosówna (Zagiew Warsz.).

Polska pokonała Chiny 4:1

Warszawa. W niedzielę zakończył się w Warszawie pierwszy międzypaństwowy mecz tenisowy Polska—Chiny. Zwyciężyła Polska 4:1. Ostatniego dnia za zgodą Chińczyków w barwach polskich wystąpili zamiast Tłoczyńskiego i Hebdy, Baworowski i Spychał.

Baworowski pokonał Kho Sin Kie 5:7, 6:3, 6:0, 6:1.

Jedynie zwycięstwo dla Chińczyków odniósł Choy, bijąc Spychała 8:6, 6:2, 6:4.

Tournee polskich tenisistów po Ameryce Południowej

W październiku udają się na tournée po Ameryce Południowej dwaj czołowi tenisisci polscy Tłoczyński i Baworowski. Polski Związek Lawn-Tennisowy udzielił już swego zezwolenia na wyjazd, a przed kilku dniami nadeszła do Warszawy wiadomość od organizatora tournée, znanego angielskiego tenisisty Hughesa z Londynu, że pertraktacje zostały definitywnie sfinalizowane i zatwierdzone. Pobyt Polaków w Ameryce Południowej potrwa około 2 miesięcy. Nasi zawodnicy praw dopodobnie rozegrają spotkania w Brazylii, Argentynie, Urugwaju i Chile.

Podobne tournée po Ameryce Południowej odbywają się rokrocznie. Zapraszani są na nie wyłącznie czołowi tenisisci europejscy. W roku ubiegłym zaproszony był do Ameryki Południowej Jugosłowianin Puncce.

Skład na mistrzostwa

Europy

Wieczorem odbyło się w Bazarze w Poznaniu posiedzenie zarządu PZTW na którym ustalony został skład reprezentacji polskiej na regaty o mistrzostwo Europy, które odbędą się w dn.

Nowa szosa w Gdańsku

Gdańsk. Odcinek nowo budowanej szosy Gdańsk — Elbląg — Nowy Dwór (Tiegenhof) via Fürstenau — Einlage nad Nogatem został oddany do użytku. Odcinek Nowy Dwór — Naumünsterberg pozostaje nadal zamknięty.

—o—

Dalsze inwestycje

Warszawa. W najbliższym czasie mają być podjęte dalsze prace inwestycyjne w porcie gdańskim. Po zakończeniu budowy nowego falochronu zamierzona jest budowa kosztami 2 mil. zł. połączenia między poszczególnymi basenami portu. Dotąd bowiem basen imienia inż. Kwiatkowskiego oraz centralny basen im. Prezydenta R. P. nie mają połączeń i statki manewrujące w tych basenach, muszą każdorazowo wypływać na morze. Wykonanie tych robót inwestycyjnych uczyni z Gdyni najnowocześniejszy port europejski.

—o—

Kupowali sowę i skradli 50 zł

Równa. Do sklepu broni Obrebskiego przy ul. 9-go Maja w Równem weszło dwóch nieznanych osobników, z których jeden kupił wypchaną sowę za 5,50, placąc banknotem 100-złotowym. Gdy właściciel sklepu wydał mu resztę zł 94,50 osobnik ów nie chciał już tej sowy nabyć, wobec czego Obrebski wydał mu z powrotem banknot 100-złotowy, otrzymując swoją resztę.

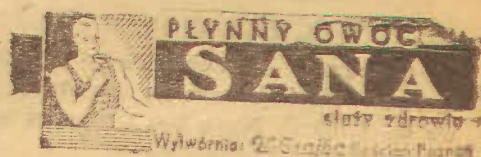
Po wyjściu tych dziwnych klientów, właściciel sklepu stwierdził, że w kasie brakuje 50 zł, które najprawdopodobniej skradli właśnie owi osobnicy, korzystając że był on zajęty liczeniem reszty ze 100 złotych.

—o—

od 1 do 3 września na torze Boschbaan w Amsterdamie. Postanowiony został wyjazd Vereya na jedyne, Vereya i Ustupskiego na dwójce podwójnej, Brauna i Zydzika na dwójce podsterem Beski oraz czwórki ze sternikiem wileńskiego Smigłego. Kierownikiem ekspedycji, która ma wyjechać 28 bm. będzie kapitan związkowy red. Długoszewski. Ponadto jako delegaci wyjadą — na własny koszt — pp. Sporny i wiceprezes ŁoŃ.

Wioslarze wyznaczeni do reprezentację wyjadą do Bydgoszczy i tam będą wspólnie trenować aż do wyjazdu.

—o—



Znakomite wyniki Walasiewiczówny

Wilweshare. W Wilweshare (St. Zjedn.) odbyły się zawody lekkoatletyczne, urządzone przez miejscowe organizacje kobiece. Zawody wywołały duże zainteresowanie, ze względu na start Walasiewiczówny, gromadząc na stadionie przeszło 6 tys. widzów.

Walasiewiczówna osiągnęła świetne wyniki, przebiegając 60 jardów w rekordowym czasie 6,8 sek. i 70 jardów — w 7,7 sek.

Należy zaznaczyć, że warunki atmosferyczne były fatalne, a bieżnia miękka.

—o—

Wiadomości z bliska i z daleka

Ambasador japoński zwiedził wykopaliska w Biskupinie

Poznań. — Ambasador japoński w Warszawie wraz z rodziną zwiedził 9 bm. wykopaliska w Biskupinie, po czym przez Poznań udał się do Warszawy.

—0—

Wypadek, czy samobójstwo

Poznań. — 21-letnia tancerka Waleria Szpandowska udała się po pracy na most chwaliszewski i na razie nie wiadomo, czy przypadkowo, czy umyślnie, wpadła do wody. Po wydobyciu jej przez przypadkowych przechodniów, odwieziono ją do komisariatu policji, gdyż zdradzała pewne objawy nadużycia alkoholu.

—0—

Mężatka zastrzeliła się

Poznań. — W Swarzędzu na Rynku 32-letnia Helena Skweresowa, żona znanego w Swarzędzu stolarza, pozbawiła się życia wystrzałem z rewolweru w skroń, leżąc rano w łóżku obok męża. Powodem samobójstwa była depresja psychiczna.

Odciski i zgrubienia skórne

gubisz bezboleśnie używając niezawodny
środek „REKIN” — poleca

DROGERIA i PERFUMERIA

JERZY WEIGT - Leszno

ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego

Wywrotowcy z pod znaku OUN skazani wyrokiem

Łuck. Przed trybunałem łuckiego sądu okręgowego odbyły się dwie rozprawy przeciwko 4 członkom OUN. Na pierwszej rozprawie przed sądem stanęli Aleksander Szaguta i Jan Pacaniuk mieszkańcy Bogolub w pow. łuckim, oskarżeni o wywrotową działalność i posiadanie broni dla celów antypaństwowej akcji prowadzonej przez nich. Szaguta skazany został na 6 lat więzienia a Jan Pacaniuk na 5 lat.

W wyniku drugiej rozprawy sąd skazał mieszkańców wsi Czarukowa Michała Mosiejczuka na 3 lata więzienia a Grzegorza Kurbę na 2 lata więz.

—0—

Spłoszony koń przyczyną ciężkiego wypadku

Cieszyn. — Niejaki Jerzy Dudys z Cieszyna wioził jednokonną furmanką piwo do Zamarsk. Nagle koń się czegoś wystraszył i ponósł.

Nie spodziewając się wypadku woźnica stracił równowagę i podczas największego pędu furmanki wypadł na bruk. Upadł on tak nieszczęśliwie, że od razu stracił przytomność. Przechodnie, którzy pospieszili mu z pomocą, zawezwali pogotowie ratunkowe i odwieźli go do Śląskiego Szpitala w Cieszynie, gdzie pozostaje pod opieką lekarską.

—0—

Pryszczycza w pow. łuckim rozszerza się

Łuck. — W wielu miejscowościach na terenie pow. łuckiego rozszerza się zaraza pryszczycy u bydła. Zaraza najmocniej atakuje miejscowości w gminie Siłno, Trościaniec, Rożyszcze, Torczyn i peryferie m. Łucka. W bieżącym roku pryszczycza jest o wiele złośliwszą, aniżeli była w ubiegłym roku. Zarządzenia w celu zlokalizowania zarazy są wydane przez właściwe czynniki.

—000—

Tragiczna noc w Kościelnej Wsi

pod Ostrowem

Ostrów. — Ostatnio szalała nad Kościelną Wsią w pow. ostrowskim silna burza z piorunami. Jeden z piorunów uderzył w dom mieszkalny kryty słomą, który w jednej chwili stanął w płomieniach. Znajdująca się w nim samotna kobieta, Magdalena Doprawek, znalazła się w niebezpieczeństwie życia.

Kilku młodych ludzi z sąsiednich zagrod, dowiedziawszy się o grożącym kobiecie niebezpieczeństwie, pospieszono ko-

biec na ratunek. Wskutek niewyjaśnionych na razie przyczyn czterech z nich zginęło w szalejącym ogniu, są to: Alojzy Wypych, Franciszek Podlasczyk, Józef Chodaj i Antoni Blaszczyk. Zginęli oni wraz z Magdaleną Doprawek.

W dogasających zgliszczach nad ranem znaleziono pięć zwęglonych zwłok. Policja prowadzi dochodzenia celem wyjaśnienia tego strasznego wypadku.

—0—

Nieludzki kierowca poranił robotnika

Bydgoszcz. — Przechodzący ulicą Sienkiewicza w Bydgoszczy 50-letni robotnik Grzegorz Napajewski widząc nadjeżdżający samochód, zatrzymał się, dając tym samym kierowcy sposobność wyminięcia go. Szofer jednak nie zwrócił na

to uwagi, przejechał szybko tuż obok robotnika i potrafił go błotnikiem. Robotnik upadł na ziemię i uderzył głową o bruk. Nieprzytomnego odwieziono do szpitala. Kierowca nie zainteresowawszy się losem swej ofiary szybko odjechał.

Zniewolił nieletnią dziewczynkę

Bydgoszcz. — Sąd okr. w Bydgoszczy rozpatrywał 10 bm. sprawę 70-letniego Jana Sobieszczyka z Bydgoszczy. Odpowiadał on za zniewolenie nieletniej dziewczynki. Sąd ukarał go 10-miesięcznym

więzieniem.

Za takie samo przestępstwo odpowiadał niejaki Bernard Muszyński, którego ukarano 7-miesięcznym więzieniem z zawieszeniem wykonania kary.

Katastrofa samochodowa w Borysławiu

Drohobycz. — Wśród niezwykłych okoliczności wydarzyła się tu poważna w skutkach katastrofa samochodowa.

Szofer Eisig Josefsberg z Drohobycza wracał autodorózką z 5-ma pasażerami z Borysławia do Drohobycza. Gdy znalazł się na ósmym kilometrze, chciał on wyminać przebiegającą przez jezdnię kobietę i w czasie tym potrafił przednim wachlarzem ową kobietę, zaś samochód wraz z

pasażerami wywrócił się i wpadł do rowu. Skutki tej katastrofy okazały się dość poważnymi. Mianowicie pasażer, adwokat drohobycki dr Wilhelm Selinger, doznał złamania nasady nosowej oraz poważnych obrażeń na całym ciele. Poza tym ranni zostali pasażerowie adwokat dr Markus Epstein z Borysławia, kierownik kopali Szyrycha z Borysławia oraz przechodząca Maria Kapko.

Wyrok w procesie bandy

Białystok. — Sąd okręgowy w Białymstoku ogłosił wyrok w procesie bandy, która przemyciała za granicę ludzi za wysokimi opłatami.

Główni oskarżeni Jakób Moszko, Gałazka-Gałoński i Szmul Scharjowicz skazani zostali po 8 miesięcy więzienia każdy, z zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat, Szmul Preis, Eber Szwarc, Moszko Ziarkowski i Icek Pochaszewski po 6 miesięcy więzienia również z zawieszeniem

przemytników ludzi

i Wacław Polakowski na 3 miesiące z zawieszeniem wykonania kary.

Poza tym Gałazka, Preis, Szwarc, Ziarkowski i Pochaczewski skazani zostali na zapłacenie po 200 zł grzywny za przekroczenie przepisów dewizowych. Ryfka Kraszewska została uniewinniona.

W motywach sąd podał, że łagodny wymiar kary jest uzasadniony tym, że oskarżeni nie działali na szkodę dobra publicznego.

Tragiczna śmierć kobiety

wskutek spłoszenia się koni

Łuck. — Przy ul. Matczyńskiego w m. Dubnie stały konie Jana Sadowca, gospodarza z pobliskiej wsi. Na wozie znajdowała się jego żona Nadzieja a sam Sadowiec w tym czasie załatwiał sprawunki w jednym ze sklepów.

W pewnym momencie konie spłoszyły się i poniosły wóz razem z Nadzieją Sadowiec. Wóz rozbił się o słup telegraficzny. Nadzieja uderzona słupem w brzuch zmarła na miejscu.

—0—

Epidemia samobójstw w Czerniowcach

Czerniowce. — Rumuńskie miasto Czerniowce nawiedziła ostatnio jakaś jakby epidemia samobójstw. Niema prawie dnia, w którym nie zanotowanoby kilku zamachów samobójczych. Przeważnie kronikę

desperatów wypełniają nazwiska osób ze sfer inteligencji. Ostatnio duże wrażenie wywołało samobójstwo młodego lekarza Zuckora, który zażył kilkadziesiąt tabletek Veronalu.

Pop — bratobójca

Bukareszt. — Sąd karny w Bukareszcie przystąpił do rozpatrywania sprawy o mord na bracie własnym, który popełnił pop prawosławny Vasile Gregore. Na rozprawie oskarżony składał depozycje, nie mające związku ze sprawą, tak,

że stało się bez wątpliwości pewnym, że ma się do czynienia z człowiekiem chorym psychicznie. W związku z tym rozprawę przerwano dla poddania oskarżonego badaniom, względnie leczeniu psychiatrycznemu.

Stratowany przez buhaja

Wolsztyn. — 68-letni rolnik Zarembea wyprowadzając z zagrody w miejscowości Łąki pod Wolsztynem buhaja, został przez niego stratowany. Doznał on zgniecenia klatki piersiowej i połamania kilku żeber. W godzinę po wypadku Zarembea zmarł.

Wybory do Rady Powiat.

w Międzychodzie

Międzychód. — Rada Miejska i Magistrat, jako kolegium wyborcze, dokonały wyboru do Rady Powiatowej dwóch radnych pp. Feliksa Wałkowiaka i Romana Pogodzińskiego obu z listy Str. Narodowego. OZN. uzyskał na swego kandydata jedynie trzy głosy na ogólną liczbę 20.

RADIOPROGRAM

Wtorek, 15. sierpnia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,00 Sygnał czasu. 7,05 Pieśni rycerskie i żołnierskie. 7,50 „Dzisiejsza rocznica” — gawęda dla wsi. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 Pieśni ku czci Najśw. Marii Panny. 8,30 Polskie marsze. 9,00 Transm. uroczystości wojskowych w Wilnie. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Poranek muzyczny. 13,15 Muzyka obiadowa. 14,45 „Ponad dwoma ładami” — pogadanka. 15,00 Audycja dla wsi. 16,35 Miniatury kwartetowe. 17,00 „Matka Boża w literaturze polskiej”. 17,30 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 19,00 „Miecz i sława”. „Bolesław Chrobry”. 19,45 „Paderewski gra”. 20,25 Reportaż dźwiękowy z uroczystości wojskowych w Wilnie. 20,40 Audycje informacyjne. 21,10 Muzyka do tańca. 21,50 „Żołnierz i dziewczyna” — wesoła audycja. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

Środa, 16. sierpnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zoroze”. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,15 Pogadanka turystyczna. 8,25 Wiadomości turystyczne. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 14,45 „Wszystkiego po trochu”. 15,15 Koncert popularny. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,20 Recital śpiewaczy. — 16,50 „Noc w starym lesie”. 17,00 Muzyka do tańca. 17,35 Słynne symfonie. 18,50 „Echa mocy i chwały”. 19,00 „Ślaska pozytywka” — wesoła audycja. 19,30 „Przy wieczery”. 20,10 Odczyt wojskowy. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert chopinowski. 21,40 Nowości literackie. 22,00 Lekka muzyka węgierska. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

CEDULA URZĘDOWA

SIŁY ZBOZOWO-TOWAROWEJ

Poznań, 12. 8. 1939

Pozenica	18.00—18.50
Zyto	12.75—13.25
Jęczmień 673-678 g-l.	16.00—16.50
Jęczmień 700-720 g-l.	—
Owies stand. I	—
Owies stand. II.	—
Mąka perz. gat. I wyc. 0-35 pr.	38.00—40.00
Mąka perz. gat. I 0-50 proc.	35.25—38.75
Mąka perz. gat. II. 0-65 proc.	32.50—35.00
Mąka perz. gat. II. 35-65 proc.	28.25—30.75
Mąka perz. gat. II 50-65 proc.	25.75—28.75
Mąka perz. gat. II 35-50 proc.	31.25—32.25
Mąka perz. gat. II 50-60 proc.	26.75—27.75
Mąka perz. gat. II 60-65 proc.	24.25—25.25
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	23.25—24.00
Mąka żytnia gat. IAO-55 proc.	21.75—22.50
Mąka ziemn. supieror wł. w.	34.00—37.00
Otręby perz. gat. I wyc. 0-35 pr.	11.25—11.75
Otręby perz. gat. I 0-50 proc.	10.00—10.75
Otręby żytnie stand.	10.00—11.00
Otręby jęczmienne	11.50—12.50
Żubia toły	15.50—16.00
Żubia niabłeski	13.75—14.25
Saradela	00.00—00.00
Makuchy luzne w taflach	10.00—00.00
Makuchy rzepakowe w taflach	12.75—13.75
Siłano zwykłe luzem	5.00—5.50
„ zwykłe prasowane	6.00—6.50
„ sadnotekkie luzem	5.50—6.00
„ sadnotekkie prasowane	6.50—7.00
Siłano perz. gat. I luzem	1.50—1.75
„ perz. gat. I prasowane	2.25—2.50
„ żytnie luzem	1.75—2.00
„ żytnie prasowane	2.75—3.00
„ owsiane luzem	1.75—2.00
„ owsiane prasowane	2.25—2.50
„ jęczmienne luzem	1.50—1.75
„ jęczmienne prasowane	2.00—2.25

Kronika dnia:

15

Wtorek

Sierpnia

Wniebowz. N. M. P.
Wschód słońca g. 4,14
Zachód słońca g. 19,07
Wschód księż. g. 2,27
Zachód księż. g. 17,57

Poniedziałek, dnia 14 8 godz. 7 rano.
Temperatura powietrza plus 16,0, wiatr zachodni 1 ms., całkowite zachmurzenie Ciśnienie atmosferyczne 758,9, wilgotność 84 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 22,7, najniższa plus 13,5. Opadu 0 mm.

LESZNO

Muzyka religijna

Dnia 15 sierpnia w czasie mszy św. o godz. 12 w Kościele farnym w Lesznie odegra p. Arkadiusz Skrzypczak na organie:

1) Preludium C-dur Bacha; 2) Fantazja Francka (urywek); 3) Preludium B-dur Skrzypczaka.

P. Marian Gajewski wykona w partii tenoru Ave Maria — Gounoda.

Przypominamy, że z reguły raz na miesiąc odbędą się podobne recitale, o czym stałe Szan. Czytelników na łamach naszego pisma poinformujemy.

1) Stow. Żywego Różańca Panien. Dnia 15 bm., w święto Wniebowzięcia N. M. P. wspólna Komunia św. o godz. 6,30.

Zarząd.

2) III Zakon św. O. Franciszka. We wtorek, 15 sierpnia Absolucja generalna po I mszy św.

Zarząd.

3) Osobista. Z dniem dzisiejszym p. burmistrz Kowalski wrócił z urlopu i rozpoczął urzędowanie. P. wiceburmistrz Sobkowiak rozpoczyna z dniem 16 bm. swój urlop wypoczynkowy.

4) Obywatelski Komitet Obchodu Święta Żołnierza uprasza wszystkich prezesów i miejscowe organizacje o przybycie na zebranie informacyjne, które odbędzie się dziś o godz. 19-tej w sali ratuszowej.

5) Zw. Rezerwistów Koło Leszno bierze czynny udział w uroczystościach „Cudu nad Wisłą” dnia 15 bm. Zbiórka rezerwistów w umundurowaniu o godz. 8,30 na placu ulanym (wejście z ul. Sienkiewicza przy stadionie). Stawienie się wszystkich członków obowiązkowe.

6) Og. Zw. Podof. Raz. R. P. Koło Leszno bierze udział 15 bm. w święcie „Cudu nad Wisłą”. Zbiórka o g. 8,30 w Hotelu Polskim.

Zarząd.

7) Tow. „Gimn. „Sokół” wzywa wszystkich członków jak umundurowanych jak i nieumundurowanych do gromadnego udziału w uroczystościach „Cudu nad Wisłą”. Obecność bezwzględnie obowiązkowa. Zbiórka 15 bm. o godz. 8,30 na placu dr. Metziga.

8) Uwaga! Miejskie drużyny odkażające. Zbiórka w dniu 16 sierpnia br. o godz. 19-tej na placu ćwiczeń miejskiej przy ul. Świętokrzyskiej.

Dnia 15 bm. wycieczka autobusem przez Gostyn do Szelejewy.

K. S. K. św. Anny urządza dnia 15 bm. wycieczkę autobusem na dożynki do Szelejewy. Tam liczne tuzozmactwa, nie-spodzianki.

W drodze powrotnej zwiedzamy Świętą Górę w Gostyniu. Koszt podróży w obie strony 2 zł od osoby. Zbiórka przed Domem Katolickim o godz. 9,45, wyjazd o 10. Zgłoszenia przyjmuje p. Piosicka w żylce lub 15 bm. przed samym wyjazdem. W miarę możliwości mogą zgłaszać się też osoby niestowarzyszone i dzieci. Dla rozszkolenia Krucjaty Eucharystycznej zniżka (tam i spowrotem 1 zł).

KALENDARZYK ZEBRAN

1) „Chopin”. Dziś 14 bm. g. 20 lek. śpiewu w szkole powsz. przy pł. dr. Metziga.

2) KSMZ. Poniedziałek g. 17 Spowiedź w. — Wtorek g. 7,30 Wspólna Komunia w. pod sztandarem.

Zgóra 1000 uczestników

w wczorajszym ochotniczym dniu pracy

Zorganizowany w dniu wczorajszym z inicjatywy Stronnictwa Narodowego w Lesznie dzień pracy około budowy rowów i umocnień, zgromadził zgórą 1000 uczestników, rekrutujących się ze wszystkich warstw społecznych i reprezentujących cały szereg organizacji.

Apel Stronnictwa Nar. znalazł żywy oddźwięk i przyczynił się b. wydatnie

do powiększenia i rozszerzenia dokonanych już wokół naszego miasta umocnień.

Zbiórka ochotników nastąpiła w Strzelnicy, skąd po uformowaniu kompanii roboczych wymaszerowano na rynek, a następnie na nabożeństwo do fary. Mszę św. odprawił ks. Górniewicz, który odczytał też orędzie Kurii zezwalającej na pracę w dniu świątecznym.

Po nabożeństwie znowu oddziałami udali się uczestnicy wraz z narzędziami na miejsce pracy.

Tu po raporcie krótkie przemówienie wygłosił p. mjr. Dymowski z miejscowego pułku piechoty, dziękując ochotnikom w imieniu władz wojskowych za pochwałę godną gotowość podjęcia pracy mającej na celu wzmocnienie obronności na leszczyńskim odcinku.

Przemówienie swe zakończył p. Major okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Marsz. Rydza Smigłego, po czym odśpiewali wszyscy „Jeszcze Polska”.

Następnie poszczególnym kompaniom, nad którymi komendę objęli wydelegowani przez władze wojskowe — Oficerowie, wyznaczono odpowiednie odcinki.

Ochotnicy z ochotą rozpoczęli swój dzień pracy dla Ojczyzny i z nieustannym zapalem, mimo dość upalnego dnia, skrupulatnie wykonywali powierzone im zadania.

W oczach wznosiły się wały usypiane tysiącami rąk, rozciągając się w długą, łamaną, prawie dwukilometrową linię. Około godziny 12-tej zajęła kuchnia polowa z apetyczną herbatą. Nastąpiła godzinna przerwa obiadowa.

Po posiłku pracę kontynuowano dalej bez przerwy aż do godz. 17-ej prawie, kiedy to powierzone wszystkim zadanie zostało spełnione.

Uczestnicy zebrali się znowu w swych kompaniach i pomaszerowali do miasta, gdzie na Rynku p. por. Nowacki w im. Władz wojskowych podziękował jeszcze raz ochotnikom za poniesiony trud. Skończył przemówił jeszcze prezes Stronnictwa p. Draheim. Przemówienia zakończono okrzykami na cześć Rzeczypospolitej, P. Prezydenta i Marsz. Rydza Smigłego i obecni odśpiewali „Nie rzucim ziemi, po czym wszyscy strudzeni, ale zadowoleni ze spełnienia czynu obywatelskiego — rozeszli się do domów.

—o—

Program obchodu „Cudu nad Wisłą”

We wtorek, dnia 15 sierpnia zbiórka wszystkich organizacji ze sztandarami o godz. 9-tej rano na placu za koszarami Pułku Ułanów przy ul. Racławickiej, gdzie o godz. 9,30 zostanie odprawione nabożeństwo przy ołtarzu polowym.

Po nabożeństwie okolicznościowe przemówienie wygłosi prof. Szczygłowski, wicez. Zw. Oficerów Rezerwy. Następnie defilada wojsk i organizacji wzdłuż ul. Sienkiewicza.

Komitet prosi Szan. Obywatelstwo, aby w dniu 15 bm. udekorowali swe domy sztandarami państwowymi i ażeby nabywali nalepki od rozsprzedawców oraz w księgarniach pp. Chmarzyny, Krajewicza i Rzepki.

W dniu 15 bm. odbędzie się kwesta uliczna, z której dochód przeznacza się na F. O. N. Kwestować będą członkowie organizacji o charakterze wojskowym.

—□—

Przebieg uroczystości Stow. Weteranów B. Armii Polskiej we Francji placówki Leszno

Leszno. W niedzielę 13 bm. odbyła się uroczystość poświęcenia chorągwi Stow. Weteranów B. Armii Polskiej we Francji, placówki Leszno, połączona ze zjazdem koleżeńskim okręgu wielkopolskiego — pod protektorem pp. starosty powiatowego R. Świątkowskiego i pułk. Ign. Kowalczeńskiego.

Od wczesnego ranka zjeżdżali się delegacje z różnych miejscowości oraz poczty sztandarowe z Jarocina, Kalisza, Ostrowa, Ostrzeszowa, Poznania, Poznania-Zabikowa, Wolsztyna i Zbąszynia. Na dworcu delegacje i poczty sztandarowe powitało miejscowe Stowarzyszenie, po czym w pochodzie z orkiestrą miejsc. ułku piechoty na czele udali się wszyscy do Strzelnicy Bractwa Kbrkowego, gdzie zbierali się już Rodzice Chrzestni, Komitet Honorowy, goście i organizacje. O godz. 10-tej odbył się raport i przegląd oddziałów przez władze z mjr. W. Giżyckim na czele, po czym udano się do kościoła, gdzie odprawili uroczyste nabożeństwo i dokonali aktu poświęcenia nowego sztandaru ks. Zygor.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który przeszedł ul. Kościelną i Leszczyńską na Rynek, gdzie odbyło się uroczyste wręczenie nowoposwieconej chorągwi i złożenie przysięgi w obecności przedstawicieli władz, wojska oraz licznie zebranego obywatelstwa. Po złożeniu przysięgi odegrała orkiestra hymny państwowe Polski i Francji. Następnie odbyła się na Rynku defilada oraz złożono wieniec przed pomnikiem Powstańców Wlkp., po czym pomaszerowano do Strzelnicy.

O godz. 12,30 odbyła się uroczysta akademicka, którą zajął prezes por. Jul. Kliński, witając w serdecznych słowach pp. starostę pow. R. Świątkowskiego, wiceburmistrza Sobkowiaka, przedstawicieli wojska, duchowieństwa i wszystkich organizacji rodziców chrzestnych weteranów oraz licznych gości. Z kolei prezes podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do ufundowania sztandaru, przy którym Weterani gorliwie skupiają się będą w wiernej służbie dla Ojczyzny, a który ma być łącznikiem między Stowarzyszeniem, armią i społeczeństwem. Następnie przedstawiciel Zarządu Głównego mjr. Giżycki przeczytał słowa Marszałka, określające znaczenie sztandaru, po czym przedstawił przebieg uroczystego wręczenia sztandarów przed 21 laty Armii Polskiej we Francji przez Prezydenta Francji. Przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Wodza Narodowego oraz na cześć Republiki Francuskiej i gen. Hallera. Po złożeniu życzeń przez przedstawicieli władz, wojska i wszystkich organizacji, wysłano telegramy hołdownicze do P. Prezydenta, Naczelnego Wodza, Ks. Kardynała Hiłonda i gen. Górniewicza. Z kolei nastąpiło wbijanie do księgi pamiątkowych i wpisywanie do księgi błękitnej, po czym odbył się wspólny obiad. Po południu odbył się w ogrodzie

Strzelnicy Koncert orkiestry, miejsc. pułku piechoty, a wieczorem zabawa taneczna.

Ukaranie fryzjerów za niedzielną pracę

Jak się dowiadujemy, ostatnio 8 właścicieli zakładów fryzjerskich w Lesznie zostało ukaranych przez Inspektorat Pracy karą grzywny od 5—10 zł za nieprzestrzeganie przepisów dotyczących prac fryzjerskich w zakładach i poza zakładami w niedzielę i święta.

Inspektorat Pracy ostrzega wszystkich fryzjerów, by nie pracowali w niedzielę, gdyż za nieprzestrzeganie przepisów będzie surowo karał winnych grzywną do zł 50,— a nawet aresztem.

Zwracamy uwagę fryzjerom na powyższe ostrzeżenie.

Perypetie Polaka w raju hitlerowskim

Rydzyńska. — Stefan Dutkiewicz z Rydzyny udał się za przepustką graniczną przez granicę państwową do Niemiec po dokumenty z Urzędu Stanu Cywilnego potrzebne do uzyskania przewłaszczenia w Polsce gospodarstwa nabytego od obywatela, który zmarł w Niemczech.

Po załatwieniu formalności na przejściu granicznym i udaniu się rowerem w kierunku swego celu, zauważył D. za sobą podejrzanego osobnika, który, jak się później okazało, śledził go. W lesie na zakręcie obserwator zgubił D., czekał więc na niego na przejściu granicznym, aby go ująć w chwili, gdy D. zamierzał wrócić po załatwieniu swych spraw w Niemczech.

Pod zarzutem udania się poza pas graniczny i szpiegowania, Dutkiewicz został osadzony w areszcie i zajęty rąbaniem drzewa. Dużo namawiano go, aby podpisał oświadczenie, że w Polsce działa mu się krzywda, że przeszedł dobrowolnie do Niemiec i tu dobrowolnie pozostanie na stałe. Na pierwszą pomoc dostanie 200 mkł., a po kilku latach otrzyma obywatelstwo niemieckie, może się niezwłocznie ożenić itp. Po 2 tygodniach doczekał się rozprawy sądowej, na której został skazany na 4 tygodnie więzienia z zaliczeniem 1 tygodnia aresztu. Osadzony został w więzieniu w Głogowie, gdzie siedział wspólnie z 1 pastorem i 4 katolikami niemieckimi, którzy wraz z innymi mieszkańcami gminy Chłau nie chcieli pozwolić na aresztowanie księdza. Od pastora w celi dowiedział się, że w więzieniu przebywa dalszych 3 pastorów, skazanych za rzekoma obrażenie § 175, a faktycznie za niedostateczne uleganie hitleryzmowi.

Warunki w więzieniu były okropne. O 4-tej rano pobudka, od 5-tej rano do 6-tej wieczór roboty polne i przy umocnieniach. Śniadanie składało się z kromki czarnego chleba i kawy z cykorią. Chleb

był z maki, ziemniaków i drzewa olszowego, a zjadani tylko z dokuczliwego głodu. Na obiad podawano ziemniaki z łupinami nasączonymi wodą i na zmianę raz śledzie raz cuchnące morskie ryby. Kolacja była taka sama jak śniadanie.

U soltysa w Zessen zauważył Dutkiewicz kajak, którym 2 młodych Niemców z Kłody uciekło Rowem Polsko-Sląskim do Niemiec. Niemcy ci jak i Gerhard Klopsch z Rydzyny, który również zbiegł przez granicę, pozostają w obozie i muszą ciężko pracować, a listy do Polski, w których opisują swe świetne powodzenie, pisują pod dyktandem i nadzorem służalców hitleryzmu, którzy rekrutują się najwięcej z surowych bawarczyków.

Po odbyciu kary więzienia Dutkiewicz zatrzymano jeszcze tydzień w areszcie policyjnym w Głogowie, badając go różnymi sposobami, czy nie przybył do Rzeczypospolitej w celach szpiegowskich. W końcu 2-ch policjantów odprowadziło go do przejścia granicznego.

—o—

LESZNO

„Uczmy się pływać”

Komenda P. W. powiadamia członków organizacji kobiecych i klubów wft., że lekcje pływania odbywają się w poniedziałki i środy od godz. 18—20, a w niedzielę od 10—12-tej.

Dla uczennic szkolnych lekcje odbywają się w te same dni rano od 10—12-tej.

Zbiórka uczennic w poniedziałek, 14 bm. o godz. 9,30 przy ul. Lipowej 9, skąd razem udadzą się na pływanię.

Nauka i wstęp na pływanię w Zakładzie bezpłatny.

—o—

Wszyscy Obywatele

które odprawione zostanie na placu za koszarami Pułku Ułanów w dniu 15 sierpnia o godz. 9.

blorą udział
w nabożeństwie polowym

Skład Farb

Leszno, Rynek 15
skok „Apteki pod Łabędziem”
poleca

Farby - Lakiery - Pokosty
F-y J. Perek

Kreda szlamowana
Kreda do paszy
Oleje maszynowe
Smary do wozów
Karbolineum
Proter
Proszki i mydła do prania
Kit szklarski
Kleje i szelaki

Dziewczyna

z gotowaniem, potrzebna.
Zgłoszenia od godz. 4-5
po poł. — Inż. Michalski,
kom. ziemski - Wolsztyn,
ulica Lipowa 2, m. 3.

Dziewczyna

przychodnia, do prac do-
mowych potrzebna od za-
raz. Leszno, ul. Wolności
21, mieszk. 2. Zgłoszenia
do godz. 5,30.

Służąca

uczciwa, do wszelkiej pra-
cy domowej potrzebna od
zaraz lub 15 bm. Zgłosz.
Leszno, G. Narutowicza 80

Zgubiono

akta majątku Dąbrówka
powiatu Gostyni. Prosimy
zwrócić za nagrodą. Ma-
jątek Tworzanice

Na probostwo

samodzielna

gospoia

z wykwinetm gotowaniem
zaprawą, hodowlą drobiu,
bardzo dobre referencje,
poszukuje posady. Zgło-
szenia Leszno, Zielona 12
Biuro Chr. Służby Dom.

Uczciwa

dziewczyna do dziecka -
może się zgłosić od zaraz.
Zgłoszenia: Leszno, Mała
Kościańska 5, m. 1.

Dziewczynę

uczciwą, umiejącą goto-
wać do wszelkiej pracy
domowej przyjmę od 1. 9
Zgłoszenia ze świadectw.
u p. D-rowej Skarżyńskiej
Smigiel, ulica Mickiewicza
№ 31.

Syn

uczciwych rodziców, chcą-
cy się wyuczyć piekarstwa
i cukiernictwa - może się
zgłosić. Zgłosz. do eksp.
Głosu w Lesznie.

Pokój

dobrze umebl. z osobnym
wejściem do wynajęcia.
Zgłoszenia: Bol. Chrobrego
5, róg Brackiej u wła-
ścicieli.

Pokój umeblowany

frontowy — słoneczny —
z elektrycznym światłem,
z utrzymaniem lub bez za-
raz lub później do wyna-
jęcia. Leszno, Bol. Chro-
brego 15, m. 2, l. p.

2 pokoje i kuchnia

na II piętrze i 1 pokój na
parterze od 1. 9. do wyna-
jęcia. — Banaszkiewicz,
Leszno, Świętokrzyska 20

2 pokoje i kuchnia

w pobliżu ul. Piłsudskiego,
Tamy Kolej. „Święciechow-
skiej i Dmowskiego po-
szukuję od zaraz lub póź-
niej. Zgł. piśm. pod „Stały
Lokator” do eksp. Głosu
w Lesznie.

Skład

w centrum miasta, z cen-
tralnym ogrzewaniem, aa-
dający się do każdego ro-
dzaju przedsiębiorstwa —
bławatów itp. - od 1 paź-
dziernika do wynajęcia.
Wolsztyn - 5 Stycznia 23.

Mieszkanie

3-4 pokojowe poszukuje
od zaraz. Zgłoszenia do
eksp. „Głosu” w Lesznie.

2 mieszkania

komfortowe, 4 i 5 poko-
jowe od zaraz w Rynku
nr. 33 do wynajęcia. In-
formacje w składzie.

Bufetowa

inteligentna, przystojna —
potrzebna od 1. 9. 1939 r.

„GOURMAND”
Restauracja — Winiarnia
T. Zgasiński,
Leszno, Rynek 32.

Skład

nadający się na każdą
branżę, z mieszkaniem 2
pok. i kuchnią od zaraz
do wynajęcia. Augustyniak
Fr. Wolsztyn. Poznańska
№ 7.

Sprzedam dom

w Lesznie — przysposie
kakołewskiej. Zgłoszenia
Dwornik, Mierzejewo, p.
Leszno.



Szkołkie teriery

najszlachetniejszej krwi —
trzymiesięczne — po 100
zł sprzed

Dr Zenkteler Śmigiel

Dom w Rawiczu

z zabudowaniem, wśród-
mieściu tania do sprzeda-
nia. Zgłoszenia do eksp.
Głosu w Lesznie.

Szafa

stara, dobrze utrzym. stół,
3 krzesła, łóżko i bieliz-
niarka z większym lustrem
na sprzedaż. Leszno - Pił-
sudskiego 37. II. ptr. na
prawo. Oglądać można
między godz. 6-7-mą.

Łąki

ca 23 morgi (drugi siano-
kos) do wydzierż. w ca-
łości lub częściowo. Zgł.
J. Chojnacki-Leszno, Ry-
nek 35, Drogi i Perfumer.

3 transmisje z tarczami

różnej wielkości okazynie
na sprzedaż. Adres wsk.
eksp. Głosu w Lesznie.

KINO PALACE LESZNO

Dziś w poniedziałek, dnia 14 sierpnia 1939 r.
najweselejsza premiera sezonu

Najweselejszy człowiek świata - ulubieniec pu-
bliczności. Niezapomniany „Wesoły Ordynans”
Fernandel

znów wszystkich rozweseli i ucieszy w najnow-
szej i najweselejszej superkomedii pod tytułem:

„Kibic”

Burza oklasków. Szał wesołości.
Śmiech do łez. Zabawa na całego.

Początek o godz. 7 i 9 wieczorem
w święto o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz.

Kino Apollo

LESZNO — ULICA LESZCZYŃSKICH

Od jutra wtorku dnia 15 bm. (święto)
Najweselejsza komedia polska

Co mój mąż robi w nocy
po cenach znacz. niżonych od 25 gr.

W rolach głównych:
Grossówna - Ćwiklińska - Znicz

Dziś w poniedz. nieodwoł. poraz ostatni
„Druga Młodość”

Pocz. o 8,15. w święto o 2, 4, 6 i 8,15.
NASZE PROGRAMY NAJLEPSZE

Uprzejmie powiadamiam P. T. Obywateli miasta Leszna
i okolicy, iż uruchomiłem

»Tartak«

łącznie z obróbką drzewa i śrutowaniem
w Lesznie przy ul. 17 Stycznia 17

stanowiąca dawniej własność p. Rakowskiego

Przyimuję do przetarcia drzewo wszelkiego rodzaju.

Zamieniam drzewo okrągłe na już gotowy materiał tarty

Kupuję drzewo (kłody), okrągłaki wszelkiego rodzaju drzew
iglastych i liściastych również owocowych.

Przecieram z własnego materiału i polecam: **belki,**
kantówki, łat, szalówki, deki
obryznane i nieobryznane oraz
bale po cenie nisko skalkulowanej.

Michał Przybysz

Tartak i obróbka drzewa

Leszno, ul. 17 Stycznia nr. 17

KINOTEATR Hotel Polski

LESZNO

Dziś w poniedz. o g. 17 i 20,15 poraz ostatni - Wielcy artyści stwo-
rzyli ciekawe przekonujące kreacje. Triumf sztuki filmowej

Ceny
zniżone! **„BRAWURA”** Ceny
zniżone!
Dzieje ludzi wielkiej odwagi i wielkich serc... Emocje. Wzruszenie. Prze-
życie. W r. głównych CLARK GABLE - MYRNA LOY - SPENCER TRACY
Dla młodzieży dozwolone. Dla młodzieży dozwolone.

We wtorek, 15 bm. (święto) o g. 14, 16, 18 i 20,15 wielka sens. premiera
Nowa, wielka, pełniąca kreacja genialnego artysty Edwarda G. Robinsona

Prawo Prof. Lindsaya

W zaulkach wielkiego miasta czai się przestępstwo i zło... Zuchwała ban-
da szantarystów terrorizuje ludność... — Społeczeństwo żąda obrony...



Lisy

naturalne
i farbowane
Wielki wybór po
niskich cenach poleca

GARBARNIA

Augustyn Herrmann i Syn — Leszno
ul. Świętochowska 2